

Sygn. akt II Ka 70/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Prezes SO Robert Pelewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Renata Rękas

oskarżyciel publiczny z Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu – aspirant J. C.

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 roku

sprawy **K. S.**

obwinionego z art. 86§1 i § 3 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu

z dnia 29 grudnia 2014 roku, w sprawie sygn. akt II W 830/14

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że: w pkt II orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 (dziesięciu) miesięcy w miejsce orzeczonego zakazu na okres 2 (dwóch) lat.

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. **zwalnia** obwinionego K. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt **II Ka 70/15**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 23.03.2015 r.

Dnia 8 października 2014 r. do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu wpłynął wniosek Komendanta Miejskiego Policji w T. o ukaranie K. S. obwinionego o to, że :

w dniu 17 sierpnia 2014 roku około godz. 17:57 w T. na ul. (...) kierował motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) nieposiadającym aktualnych badań technicznych pojazdu, jechał z nadmierną prędkością, zmieniał pas ruchu nie sygnalizując manewrów wyprzedzania oraz przewoził pasażera, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 i 3 k.w.

Wyrokiem II W 830/14 z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu uznał obwinionego K. S. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 86§1 kw i za to:

I. na podstawie art. 86§1 kw wymierzył karę grzywny w wysokości 2000 zł;

II. na podstawie art. 86§3 kw orzekł wobec K. S. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat;

III. na podstawie art. 29§4 kw zaliczył K. S. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 sierpnia 2014 r.;

IV. zasądził od K. S. na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych opłatę w wysokości 200 zł oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca K. S., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w. rażącą surowość orzeczonej kary grzywny w wysokości 2000 zł oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, jako nieadekwatną do celów kary.

Mając powyższe na uwadze obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary grzywny w wysokości 1500 zł oraz orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu stwierdził, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę obwinionego K. S. zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., jest zasadny tylko wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego (por. m.in. wyroki SN: OSNKW 1974, z.11, poz.213; OSNPG 1987, z.10, poz.131; OSNKW 1991, z.7-9, poz.39). Pomimo respektowania zasady domniemania słuszności wyroków sądu pierwszej instancji, zmiana orzeczenia o karze jest uzasadniona wówczas, jeżeli podniesiony zarzut apelacyjny wskazuje, że różnica pomiędzy karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą jest wręcz „bijąca w oczy”, a tym samym niemożliwa do zaakceptowania (por. m.in. wyroki SA w Łodzi: Prok. i Pr. 2002/1/30 i 2002/11/29; wyroki SA w Krakowie: KZS 2000/10/37 i KZS 2001/1/33; wyrok SA we Wrocławiu: OSA 2003/11/113). Tylko wówczas sąd odwoławczy legitymowany jest do ukształtowania wymiaru kary na nowo i według własnej oceny.

W świetle zaprezentowanych judykatów konieczna okazała się zmiana zaskarżonego orzeczenia, albowiem co prawda Sąd I instancji bezbłędnie i wyczerpująco ustalił fakty, od których zależy rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej obwinionego K. S., jednakże wysnuł z nich mylne wnioski. W takiej sytuacji zmiana wadliwego wyroku nie narusza zasady bezpośredniości przy ocenie dowodów, orzeczenie zmieniające staje się racjonalne, a bezprzedmiotowa jest ewentualność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (W. K., Możliwość reformacyjnego orzeczenia sądu odwoławczego – wybrane zagadnienia, PS 2001/7-8/87, t. 8-10). Kontrola instancyjna potwierdziła bowiem, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, dokładny i prawidłowy. Ocena całokształtu materiału dowodowego również dokonana została kompleksowo i szczegółowo, nie zawiera luk natury faktycznej lub logicznej oraz oparta została konsekwentnie na przesłankach wynikających z treści art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., kształtujących procesową zasadę swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim w uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji przekonująco wykazał, na podstawie których dowodów i w oparciu o jakie kryteria ich oceny ustalił stan faktyczny w danej sprawie i uznał obwinionego K. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, kwalifikowanego z art. 86 § 1 i 3 kw. Sąd Odwoławczy podzielił w pełni zarówno zasadność dokonanych ustaleń faktycznych, jak też trafność i logikę oceny materiału dowodowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny nie był kwestionowany przez obwinionego i jego obrońcę.

Problem jednak w tym, że Sąd I instancji, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności obciążające w danej sprawie, zastosował wobec obwinionego K. S. środki reakcji prawnokarnej, które noszą zdaniem Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu cechy rażącej surowości – a więc karę grzywny w wysokości 2000 zł i zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Przede wszystkim trzeba w tym kontekście podkreślić, że jako okoliczność obciążającą obwinionego Sąd meriti uwzględnił i wyeksponował znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, wynikający z rażącego przekraczania dozwolonych prędkości obowiązujących na drodze publicznej oraz wykonywania nagłych manewrów wyprzedzania innych pojazdów bez używania kierunkowskazów, co skutkowało uznaniem obwinionego za osobę nieodpowiedzialną i w sposób drastyczny naruszającą obowiązujące w ruchu drogowym zasady bezpieczeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że z przepisu art. 33 § 1 (w powiązaniu z § 5) k.w. wynika, iż sąd ma swobodę w orzekaniu kary lub środka karnego - orzeka je bowiem według swojego uznania, zakreślonego wymogami art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Dotyczy to zarówno samego wyboru rodzaju kary i środka karnego, jak i skorzystania z fakultatywnych złagodzeń lub obostrzeń odpowiedzialności. Ograniczony jest jednak granicami (kary lub środka) przewidzianymi przez ustawę, przy czym nie chodzi tu tylko o poruszanie się w granicach "ustawowego zagrożenia", a więc wynikającego z naruszonego przepisu, lecz także o uwzględnienie regulacji objętych częścią ogólną kodeksu wykroczeń czy wynikających z Konstytucji RP lub umów międzynarodowych (zob. T. Grzegorzczak, W. Jankowski, M. Zbrojewska, Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX 2013, t. 2 do art. 33). W konsekwencji, przy wymiarze kary lub środka karnego sąd powinien mieć też na uwadze trzy ogólne dyrektywy ich orzekania (wymierzania), czyli:

1) dyrektywę sprawiedliwości, jako że reakcja prawna na czyn powinna uwzględniać stopień jego szkodliwości społecznej, czyli być adekwatna, współmierna do niego;

2) dyrektywę prewencji ogólnej, czyli celu danego rodzaju reakcji w zakresie jego społecznego oddziaływania, a więc wskazywania, że zamach na określone dobra prawem chronione spotyka się z należytą, właściwą reakcją prawną, co ma też odstraszyć innych od ich popełniania; to w jej ramach można uwzględniać np. nagminność szerszenia się określonych wykroczeń i ich wyjątkową przez to dolegliwość społeczną, które to czynniki nie rzutują na samą szkodliwość społeczną czynu, oraz

3) dyrektywę prewencji szczególnej, czyli celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie chce się osiągnąć wobec samego ukaranego, aby wskazać mu nieopłacalność popełniania także drobnych czynów zabronionych, a jednocześnie, przez daną dolegliwość, wdrożyć go do przestrzegania prawa w przyszłości.

Jednakże Sąd I instancji nie tylko nie dostrzegł i nie wyeksponował wszystkich dyrektyw wymiaru kary i środka karnego za wykroczenie, określonych w art. 33 k.w., a przede wszystkim wynikających z treści art. 33 § 2 i 3 ppkt 1 -5 k.w., wszystkich okoliczności łagodzących. W tym głównie prowadzenia przez obwinionego nienagannego życia przed popełnieniem wykroczenia, jak również jego właściwości, warunków osobistych, i zachowania się po popełnieniu wykroczenia. Tymczasem należy zauważyć, że obwiniony jest osobą młodą, która dopiero wchodzi w dorosłe życie, a jego skrucha z powodu zaistniałego zdarzenia jest szczerą i wiarygodną. Nie był uprzednio karany ani za przestępstwa, ani też za wykroczenia, a więc i nie ma na swoim koncie żadnych mandatów karnych, które mogłyby świadczyć o skłonności do „piractwa drogowego”. Powyższe skłania do przekonania, że był to jednorazowy wybryk w wykonaniu obwinionego, a niniejsze postępowanie będzie dla niego wystarczającą przestrożą przed podobnymi negatywnymi zachowaniami na przyszłość. Co bardzo w realiach sprawy istotne, posiada pozytywną opinię wśród lokalnej społeczności. W tym kontekście należy stwierdzić, iż okoliczności łagodzące w niniejszej sprawie są na tyle istotne, że uzasadniają konstatację, iż obwiniony należy do tej kategorii sprawców wykroczeń dla których już sam fakt występowania w charakterze obwinionego przed sądem jest znaczącą dolegliwością, uzmysławiającą, i w ujęciu prewencji ogólnej i w ujęciu prewencji szczególnej, naganność przypisanego mu czynu.

Tym samym nieuwzględnienie wszystkich okoliczności łagodzących, zwłaszcza w kontekście treści art. 33 § 2 i 3 ppkt 1 -5 k.p.w., skutkowało rażąco surowością zastosowanej wobec obwinionego reakcji prawnokarnej. W konsekwencji, instrumenty zastosowane wobec obwinionego za popełnienie przypisanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 i § 3 k.w., zostały wymierzone bez należytego uwzględnienia okoliczności przemawiających na jego korzyść, a więc i bez należytego, zgodnego z wymogami art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., rozważenia dyrektyw wymiaru kary i środka karnego za wykroczenie. Zwłaszcza orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat nosi cechy rażącej surowości, szczególnie jeśli uwzględni się młody wiek obwinionego i aktualne

problemy ze znalezieniem pracy na lokalnym rynku, gdzie posiadanie prawa jazdy niejednokrotnie jest okolicznością dyskwalifikującą potencjalnego kandydata do pracy. Należy zatem stwierdzić, że zastosowane wobec obwinionego przez sąd środki reakcji prawnokarnej są jako całość rażąco niesprawiedliwe, a wręcz „bijąca w oczy” swoją surowością, natomiast reakcją, która uwzględni należycie stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zrealizuje w wystarczającej mierze cele w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, będzie kara grzywny w kwocie 2000 zł połączona z zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 miesięcy – o czym Sąd Odwoławczy orzekł w punkcie I i II wyroku.

Wydając orzeczenie reformatoryjne Sąd Odwoławczy działał w oparciu o przepisy art. 437§1 kpk, art.456 kpk w zw. z art. 109§2 kpw.

W punkcie III swojego wyroku na podstawie art.624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu zwolnił obwinionego K. S. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa, uznając, że za takim rozwiązaniem przemawia fakt pozostawiania bez pracy przez obwinionego, co pozwala przypuszczać, że obciążenie go tymi kosztami byłoby dla niego zbyt dużym obciążeniem.